

Uchwała z dnia 23 lipca 2004 r., III CZP 34/04

Sędzia SN Józef Frąckowiak (przewodniczący)

Sędzia SN Antoni Górski (sprawozdawca)

Sędzia SN Irena Gromska-Szuster

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Parafii Rzymskokatolickiej pod wezwaniem św. Jana Jerozolimskiego za Murami w P. przeciwko Miastu P. o wydanie i zapłatę, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 23 lipca 2004 r., przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jana Szewczyka, zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2004 r.:

"Czy utworzenie przed wejściem w życie ustawy z dnia 30 maja 1962 r. – Prawo wodne (Dz.U. Nr 34 poz. 158 ze zm.) na powierzchniowych wodach płynących sztucznego zbiornika wodnego skutkowało przejściem na własność Państwa gruntu położonego pod takim zbiornikiem na podstawie przepisu art. 2 tej ustawy?"

podjął uchwałę:

Grunt, który znalazł się pod sztucznym zbiornikiem wodnym utworzonym na skutek spiętrzenia wody rzecznej w okresie przed wejściem w życie ustawy z dnia 30 maja 1962 r. – Prawo wodne (Dz.U. Nr 34, poz. 158 ze zm.), stał się własnością Państwa na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy wodnej z dnia 19 września 1922 r. (jedn. tekst: Dz.U. z 1928 r. Nr 62, poz. 574 ze zm.).

Uzasadnienie

Powódka – Parafia Rzymskokatolicka pod wezwaniem św. Jana Jerozolimskiego za Murami w P. wносиła o nakazanie pozwanej Gminie P. wydania nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...) w zakresie sprecyzowanym w składanych w toku postępowania pismach procesowych oraz zasądzenia od pozwanej kwoty 2 722 622,50 zł wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z tej

nieruchomości w okresie od dnia 24 czerwca 1986 r. do dnia 31 października 2003 r.

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2003 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu uwzględnił powództwo, ustalając, że powódka jest ujawnionym w księdze wieczystej właścicielem spornej nieruchomości. Pozwana weszła w jej posiadanie na skutek zalania przez spiętrzoną rzekę C. i utworzenia na niej w 1952 r. sztucznego zbiornika wodnego – jeziora M. W ocenie Sądu Okręgowego, pozwana nie zdołała wykazać, że stan własności ujawniony w księdze wieczystej jest niezgodny z rzeczywistym stanem prawnym. W szczególności nie udowodniła, aby powódka utraciła własność nieruchomości na skutek wywłaszczenia, Sąd nie podzielił bowiem poglądu pozwanej, jakoby grunt zalany wodami sztucznego zbiornika stał się z mocy prawa własnością Państwa na podstawie – mającego charakter nacjonalizacyjny – przepisu art. 2 ustawy z dnia 30 maja 1962 r. – Prawo wodne (Dz.U. Nr 34, poz. 158 ze zm.). Zdaniem Sądu, przepis ten, w powiązaniu z art. 18 ustawy, należy rozumieć w ten sposób, że obejmuje on tylko sytuacje, w których grunt prywatny zalany został przez wody płynące w sposób naturalny i trwały, a zatem nie ma on zastosowania w niniejszej sprawie, w której do zalania gruntu powódki doszło wskutek utworzenia sztucznego zbiornika wodnego.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, rozpoznając apelację pozwanej od tego orzeczenia, powziął wątpliwość prawną, którą sformułował w przedstawionym do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu zagadnieniu prawnym. Sąd drugiej instancji, odmiennie od Sądu Okręgowego, uważa, że nie ma znaczenia fakt, iż grunt powódki zalany został wodami spiętrzonymi sztucznie, a nie w sposób naturalny. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, przeciwko zastosowaniu nacjonalizacyjnego przepisu art. 2 Prawa wodnego z 1962 r. przemawia jednak przede wszystkim to, że w przepisie tym nie przewidziano żadnego odszkodowania dla właściciela gruntu zalanego wodą. W ten sposób dochodziłoby tą drogą do wywłaszczenia bez odszkodowania, co byłoby sprzeczne z zasadami obowiązującego nawet w ówczesnym ustroju, w którym obowiązywała zasada, że wywłaszczenie własności indywidualnej na rzecz Skarbu Państwa następuje za odszkodowaniem. Sąd Apelacyjny zwrócił też uwagę na treść przepisu art. 13 ust. 1 ustawy wodnej z dnia 19 września 1922 r. (jedn. tekst: Dz.U. z 1928 r. Nr 62, poz. 574 ze zm.), zgodnie z którym zalane grunty stawały się „dobrem publicznym”, jednakże ich właścicielowi przysługiwało stosowne odszkodowanie. Sąd ten nie rozważał jednak bliżej skutków

tego, że do zalania gruntu strony powodowej wodami jeziora M. doszło jeszcze pod rządem tej ustawy z 1922 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego ma data utworzenia sztucznego zbiornika wodnego na gruncie strony powodowej w wyniku zalania tego gruntu przez spiętrzenie wody rzecznej. Według ustaleń Sądu, ostatecznie doszło do tego w 1952 r., a więc pod rządem ustawy wodnej z dnia 19 września 1922 r. Najpierw należy zatem ocenić skutki prawne tego zdarzenia w świetle przepisów tej ustawy, a zwłaszcza jej art. 13 ust. 1, który miał następującą treść: „Jeżeli woda publiczna opuści dotychczasowe łóżysko i utworzy nowe, to łóżysko staje się dobrem publicznym. Dotychczasowi właściciele gruntów, zajętych pod nowe łóżysko, mogą żądać w drodze administracyjnej w ciągu jednego roku od zaszłej zmiany, aby ich odszkodowano opuszczonym łóżyskiem w stosunku do powierzchni zabranego im gruntu, lub jego wartością”.

Powstaje kwestia, czy utrata własności gruntu według tego przepisu następowała z mocy samego prawa, czy też przepis ten był jedynie podstawą do wydania orzeczenia o wywłaszczeniu, a odjęcie własności następowało dopiero na skutek ostatecznej decyzji wywłaszczeniowej, tylko bowiem w tym drugim przypadku aktualne byłoby rozważanie możliwości zastosowania w niniejszej sprawie art. 2 Prawa wodnego z 1962 r., o którą pyta Sąd Apelacyjny w przedstawionym do rozstrzygnięcia zagadnieniu prawnym.

Odnosząc się do tak postawionej kwestii trzeba przede wszystkim zwrócić uwagę na kategoryczność użytego w art. 13 ust. 1 ustawy wodnej sformułowania „staje się dobrem publicznym”. Wskazuje ono wyraźnie, że intencją ustawodawcy było, aby skutek prawny w postaci odjęcia dotychczasowemu właścicielowi prawa własności gruntu zajętego pod nowe łóżysko wodne i przejście tego prawa na własność publiczną (dobro publiczne) następował *ex lege*. Za takim skutkiem działania omawianego przepisu, poza jego brzmieniem, przemawiają także względy systemowe i funkcjonalne. Ustawa wodna z 1922 r., podobnie jak następne ustawy, a zwłaszcza Prawo wodne z 1962 r. oraz ustawa z dnia 24 października 1974 r. – Prawo wodne (Dz.U. Nr 38, poz. 230 ze zm.), realizowała podstawową zasadę jedności prawa do wody i do gruntu (łożyska), który woda zajmuje. Zasada ta przyjmowana jest niemal powszechnie także w literaturze przedmiotu; występują

różnice poglądów jedynie co do charakteru i prawnej istoty tak nietypowego przedmiotu, jakim jest woda.

W niniejszej sprawie nie zachodzi potrzeba rozstrzygnięcia teoretycznego sporu o to, czy woda jest odrębnym przedmiotem jakiejś szczególnej postaci prawa rzeczowego. Wystarczy stwierdzić, że wszystkie trzy powołane ustawy przyjmują zasadę, iż woda jest częścią składową gruntu. Jedynie w art. 13 ust. 1 ustawy z 1922 r. oraz w stanowiących odpowiedniki tego przepisu art. 18 Prawa wodnego z 1962 r. i w art. 9 ust. 1 Prawa wodnego z 1974 r. przewidziano wyjątki polegające na tym, że woda, której dotychczasowe łóżysko zostało zmienione, określa własność gruntu, po którym zaczęła płynąć, a nie odwrotnie. W tym kontekście można zatem zgodzić się z tymi autorami, którzy twierdzą, że we wspomnianych przypadkach woda została potraktowana wyjątkowo jako przedmiot główny, a grunt jako jej część składowa. Przyjęcie takiej konstrukcji prawnej nie ma jednak wpływu na treść udzielonej w sprawie uchwały co do własności gruntu zalanej wodą bieżącą, jeśli się bowiem uwzględni okoliczność, że także pod rządem ustawy wodnej z 1922 r. obowiązywała zasada, iż woda publiczna nie może stać się prywatną (art. 2), to w rezultacie należy przyjąć, że grunt, który w czasie obowiązywania tej ustawy znalazł się pod sztucznym zbiornikiem wodnym utworzonym na skutek spiętrzenia wody rzecznej, stał się z mocy prawa – na podstawie art. 13 ust. 1 tej ustawy – własnością Państwa. W konsekwencji nie obejmują już tego gruntu skutki nacjonalizacyjne przewidziane w art. 2 Prawa wodnego 1962 r., które przyjmowało orzecznictwo sądowe (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1971 r., III CZP 28/71, OSNCP 1972, nr 3, poz. 43 i wyroki z dnia 11 października 1977 r., II CR 336/77, "Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego" 1978, nr 6, s. 202 oraz z dnia 29 października 1981 r., I CR 208/81, OSNCP 1982, nr 4, poz. 59). Należy przy tym podkreślić, że przejście z mocy samego prawa na własność Państwa tego gruntu nastąpiło niezależnie od tego, czy dotychczasowy właściciel uzyskał odszkodowanie za utraconą własność, o którym mowa w art. 13 ust. 1 zdanie drugie ustawy wodnej z 1922 r. Kwestia przysługiwania obecnie tego odszkodowania pozostaje zresztą poza zakresem przedstawionego Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. orzekł, jak w uchwale.

